

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



MIESZKANKA POWIATU KRAKOWSKIEGO OSZUKANA METODĄ "NA NIEMIECKIEGO ŻOŁNIERZA". STRACIŁA PONAD 460 TYS. Zł

Data publikacji 09.04.2021

Schemat działania oszustów, którzy wzbudzają zaufanie czy rozkochują samotne osoby jest zawsze podobny. Nieświadoma ofiara za pośrednictwem komunikatora poznaje "przyjaciela", który wzbudza jej zaufanie a nawet miłość . Następnie oszust wymyślając najróżniejsze kłamstwa pozyskuje pieniądze od poznanej osoby. W taki sposób oszukana została 64-letnia mieszkanka powiatu krakowskiego, która nawiązała znajomość z „niemieckim wojskowym lekarzem z bazy w Jemenie” i straciła ponad 460 tysięcy złotych.

Jedną z metod oszustw jaką wymyślili przestępcy, jest oszustwo na tzw. amerykańskiego żołnierza, który w opisanym niżej przypadku stał się niemieckim wojskowym. Oszust wyszukuje w Internecie samotne osoby, po czym nawiązuje z nimi kontakt. Posługując się zdjęciami z sieci przedstawia się jako zagraniczny wojskowy, który aktualnie jest poza granicami swojego kraju. Sprawca poprzez regularny kontakt i przedstawienie fałszywych historii z życia zdobywa zaufanie swojej ofiary, a następnie prosi o pomoc finansową np. na zakup biletu lotniczego do Polski, pokrycie kosztów przesyłki lub bardzo drogie leczenie, czy inne podobne historie. Gdy ofiara oszustwa prześle pieniądze na konto przestępcy, kontakt się urywa.

Taka sytuacja miała ostatnio miejsce w powiecie krakowskim. 7 kwietnia br. do Komisariatu Policji w Zabierzowie zgłosiła się 64-latka, która za pośrednictwem jednego z komunikatorów społecznościowych poznała mężczyznę, podającego się za niemieckiego wojskowego lekarza chirurga, stacjonującego w bazie wojskowej w Jemenie w Afryce. Prowadzenie korespondencji rozpoczęli pod koniec grudnia ubr. i pisali niemal codziennie. Później przeszli na inny komunikator, na którym rozmawiali za pośrednictwem kamery internetowej. Oszust pisał i mówił po polsku. Najpierw wzbudził zaufanie, a następnie poprosił kobietę o pomoc. Norman z Frankfurtu, bo tak się przedstawił ten żołnierz, twierdził, że chce przejść na emeryturę wojskową. Tłumaczył kobiecie, że otrzyma odprawę za służbę w wysokości 5 milionów złotych, ale ma problem ze swoim kontem bankowym i nie będzie możliwe ich przelanie na to konto. Stwierdził zatem, że korespondująca z nim 64-latka jest dla niego najbliższą mu osobą i z racji, że gotówka może jeszcze jedynie zostać dostarczona w formie paczki, to na jej adres armia ją prześle. Następnie 64-latka miała mu pomóc pokryć koszty tej przesyłki, które miały wynieść kilka tysięcy złotych. Następnie odezwali się przedstawiciele rzekomej zagranicznej firmy kurierskiej, twierdząc, że paczka znajduje się u nich i aby została przesłana dalej należy nadać jej certyfikat, za który kobieta miała zapłacić kolejne pieniądze. Następnie firma ta żądała kolejnych przelewów od nieświadomej podstępny 64-latki, wymyślając nowe koszty związane z dostarczeniem paczki. Kobieta na prośbę

„przyjaciela” wykonała też przelew, który miał być przeznaczony na jego przyłot do Polski.

Socjotechniki i umiejętnie prowadzona rozmowa poprzez Internet doprowadziły do tego, że kobieta wpadła w sieć oszustów i zgodnie z ich dyspozycją dokonała kilka przelewów w euro na podane przez nich konta. W wyniku tego oszustwa kobieta straciła ponad 460 tysięcy złotych. Po przelaniu całej tej kwoty „niemiecki wojskowy” urwał kontakt z 64-latką. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Zabierzowie.

Oszuści cały czas modyfikują swój sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, czy nasze dane, trzeba wykazać się dużą ostrożnością. Nie należy ulegać chwilowemu zauroczeniu, presji czasu i nie ufać, jak i w żadnym wypadku nie przekazywać pieniędzy nieznanym nam osobom. Tylko nasza czujność może nas uchronić przed utratą oszczędności życia!

(KWP w Krakowie / mw)